

Muzeum a nauka (na przykładzie historii płaszców królewskich)

Informacje o autorze: prof., historyk, profesor historii Polski i Litwy w School of Slavonic and East European Studies w University College London, główny historyk Muzeum Historii Polski, szef Katedry Cywilizacji Europejskiej w Kolegium Europejskim w Natolinie, <https://orcid.org/0000-0001-8737-2277>

Information about the author: professor, historian, Professor of Polish-Lithuanian History at the School of Slavonic and East European Studies at University College London, Principal Historian at the Polish History Museum, Chairholder at the European Civilization Chair at the College of Europe in Natolin, <https://orcid.org/0000-0001-8737-2277>

Abstrakt: Artykuł powstał na podstawie wykładu wygłoszonego przez autora w Muzeum Krakowa 5 września 2023 roku i rozpoczyna się refleksją na temat zmieniających się znaczeń słowa muzeum. Postawiwszy pytanie o rolę badań naukowych w umożliwianiu muzeom wypełniania ich misji, autor rozpatruje ten problem, rozważając, co wiadomo, a czego nie wiadomo na temat stanu, proveniencji oraz funkcji płaszcza koronacyjnego Stanisława Augusta Poniatowskiego, udostępnionego dla zwiedzających w Muzeum Katedralnym na Wawelu. Płaszcz ów zostaje porównany z płaszczem koronacyjnym Augusta III przechowywanym w Muzeum Narodowym w Warszawie oraz płaszczem króla Jana III Sobieskiego otrzymanym przezeń na okoliczność uhonorowania go francuskim Orderem Świętego Ducha, a obecnie przechowywanym w Skarbcu Koronnym Zamku Królewskiego na Wawelu. W końcowej części artykułu przedstawiono wnioski oraz zasugerowano umocnienie roli badań naukowych w muzeach XXI wieku.

Museum and Science: a Case Study of Royal Mantles

Abstract: The article, based on a lecture delivered at the Museum of Kraków on 5 September 2023, begins with reflections on the changing meanings of 'museum'. Having posed the question about the role of scholarly research in

enabling museums to fulfil their missions, it approaches the problem by considering what is known and not known about the condition, provenance, and functions of the coronation mantle of Stanislaus Augustus Poniatowski displayed in the Cathedral Treasury Museum in Kraków. This robe is compared to the coronation mantle of Augustus III preserved in the National Museum in Warsaw and King John III Sobieski's mantle as a knight of the French Order of the Holy Spirit, exhibited in the Crown Treasury at Wawel Royal Castle. The final section of the article draws conclusions and makes recommendations for strengthening scientific research in twenty-first-century museums.

Słowa kluczowe: muzea, nauka, historia, pamięć, Stanisław August Poniatowski, August III

Keywords: museums, science, history, memory, Stanislaus Augustus Poniatowski, Augustus III

Wstęp

Niezwykle ważna problematyka, zaproponowana mi w miłym zaproszeniu do wygłoszenia wykładu w Muzeum Krakowa, budzi pytanie o znaczenie słowa muzeum¹. *Museum* to świątynia muz, córek Mnemosyne, czyli bogini pamięci. Muzyka to sztuka muz. A głosząca sławę Klio to nasza muza historii. Z czasem świątynie muz stały się miejscami nauki, a najsłynniejsza świątynia muz zapewne łączyła się z prześwietną Biblioteką Aleksandryjską. Natomiast nowożytne muzea rodziły się z kolekcji władców i możnych, gromadzonych w komnatach, gabinetach kuriozów i skarbcach². Bliżej naszych czasów muzea nauki to ważny

¹ Dziękuję panu Profesorowi Zdzisławowi Nodze za zaproszenie do wygłoszenia wykładu *Muzeum a nauka* w Muzeum Krakowa 5 września 2023 r. oraz za zachętę do jego publikacji, a także wszystkim przybyłym pracownikom Muzeum Krakowa, zwłaszcza za uwagi i pytania. Przygotowując i uzupełniając tekst do druku, zdecydowałem się zachować jego pierwotną formę wykładu.

² Zob. Pomian Krzysztof: *Muzeum. Historia światowa*. T. 1. *Od skarbcza do muzeum*. Gdańsk 2023.

rodzaj muzeum. Czasem są to muzea uczelniane. Niektóre z nich – obok bibliotek i archiwów – pokazują zbiory uniwersytetów, akademii i politechnik, inne poświęcone są ich historii³. Pielęgnowane są też historyczne miejsca związane z godnymi upamiętnienia, sławionymi przez Klio i Uranię naukowcami. Na przykład ostatnio dużo się nauczyłem o Isaacu Newtonie, zwiedzając jego dom rodzinny w Woolsthorpe Manor w Lincolnshire. Tam przystępnie prezentowane są zarówno historyczne i intelektualne konteksty jego życia i kariery, jak i zasady i konsekwencje jego odkryć⁴. Od lat trzydziestych XX wieku muzeologia to stosowana nauka o muzeum⁵.

XIX stulecie to już wiek rozkwitu muzeów i triumfu nauki, ale też kultu artysty. Wśród elit Europy i Ameryki Północnej sztuka i nauka zaczęły przejmować pewne funkcje religii. Muzea stały się swego rodzaju świątyniami, o czym świadczy ich architektura⁶. Natomiast w muzealnictwie przełomu XX i XXI wieku obserwujemy ruch odchodzący od XIX-wiecznego paradygmatu zbierania, klasyfikowania i pokazywania publiczności i studentom dyscyplinarnie uporządkowanych przedmiotów jako nośników niby-obiektywnej wiedzy naukowej ku prowadzeniu subiektywnych narracji, w coraz większym stopniu za pomocą migocących ekranów, dotykalnych replik i całego arsenału światła i cieni, wstrząsów, dźwięków i zapachów, aby te narracje lepiej zapadły w pamięć. Czy aby nie wróciliśmy do punktu wyjścia? Może przynajmniej do zarania XIX wieku, kiedy zbiór pamiątek narodowych gromadzonych przez księżną Izabelę Czartoryską w Puławach był w istocie świątynią pamięci, choć patrzy się nań jako na prekursora muzeum narodowego⁷.

Być może następuje już korekta we współczesnym muzealnictwie, choćby dlatego, że multimedialne techniki błyskawicznie się starzeją. Niezmienne pozostają jednak zadania muzealnictwa: zbierać, przechowywać, badać i udostępniać⁸. Niezależnie od stopnia natężenia muzea prowadzą narrację za pomocą przedmiotów. Obiekty mogą kryć w sobie niemal nieograniczone znaczenia, a z drugiej strony nie wszystkie właściwości lub okoliczności ich powstania dają się uchwycić, zatem ich odbiór nie jest prostą funkcją

choćby najbardziej sugestywnie prowadzonej narracji⁹. To też, jak wskazał Jan Świąch, „relacje, jakie zachodzą między człowiekiem a rzeczą, wymykają się określonym regułom, począwszy od sposobu ich wytwarzania, nabywania, specyficznych form użytkowania przez wywoływanie przez nie całej gamy uczuć: radości, euforii, dumy, zachwyty, smutku, nostalgii, przerażenia, a na antropomorfizacji i personifikacji skończywszy. Te właśnie relacje kształtują niematerialną otoczkę rzeczy, »aurę«, czyniąc z nich nośne kapsuły innych treści – różnego rodzaju znaczeń, symboli, emocji i wrażliwości”¹⁰.

Płaszcz królewskie

Po tych wstępnych rozważaniach chciałbym wskazać na znaczenie wiedzy naukowej w muzeum, ale także na siłę sugestywnych narracji na przykładzie obiektów z najlepiej mi znanego XVIII stulecia. W Muzeum Katedralnym im. Jana Pawła II na Wawelu znajduje się płaszcz koronacyjny Stanisława Augusta Poniatowskiego¹¹. Wykonany z karmazynowego aksamitu i wielu gronostajów, został pięknie odnowiony w latach 2013–2015 w Pracowni Konserwacji Tkanin oraz Pracowni Papieru i Skóry Zamku Królewskiego na Wawelu. Konserwatorzy oczyścili płaszcz z kurzu, naprawili szkody spowodowane nieposkromionymi apetytami owadów oraz położeniem na tkaninie ciężkich koron podczas eksponowania regaliów i insygniów pod koniec XIX wieku. Przywrócili złoty blask 34 szczerbom wyhaftowanym orłom. Niestety puszyste futro gronostajów zostało przez głodne insekty dawno zredukowane do gładkiej skóry – poza ogonkami. Część wiedzy naukowej, potrzebnej temu arcydziełu sztuki konserwatorskiej, którym stał się dzięki pracy zespołu pod przewodnictwem Barbary Kalfas i Ewy Pietrzak, pochodziła z nauki o tkaninach i skórkach, część z portretów króla Stanisława Augusta, a część z zachowanych opisów uroczystości oraz sposobu eksponowania płaszcza w XIX wieku¹².

Jakie były funkcje tego przedmiotu w świetle badań naukowych? Po nabożeństwie koronacyjnym 25 listopada

³ Zob. Świąch Jan: *Czy potrzebne są muzea uczelniane?*. „Opuscula Musealia” 2018, vol. 25, s. 109–114; Bahławan Natalia et al.: *Czy uniwersytetom potrzebne są muzea?*. W: *Więcej niż muzeum. Szkice ofiarowane Profesorowi Janowi Świąchowi*. Red. Janusz Barański, Katarzyna Maniak, Stanisława Trebunia-Staszal. Kraków 2022, s. 55–69.

⁴ *Woolsthorpe Manor* [online]. [dostęp 17 lutego 2024]. Dostępny w internecie: www.nationaltrust.org.uk/visit/nottinghamshire-lincolnshire/woolsthorpe-manoor.

⁵ Zob. Folga-Januszewska Dorota: *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*. „Muzealnictwo” 2006, nr 47, s. 9–14; *Key Concepts of Museology*. Ed. André Desvallées, François Mairesse. Transl. from the French version by Suzanne Nash. Paris 2010.

⁶ Zob. Blanning Timothy C.W.: *The Commercialization and Sacralization of European Culture in the Nineteenth Century*. In: *The Oxford Illustrated History of Modern Europe*. Ed. Timothy C.W. Blanning. Oxford 2001, pp. 120–147.

⁷ Dreścik Jan Jakub: *Świątynia pamięci*. „Zarządzanie w Kulturze” 2005, nr 6, s. 209–218.

⁸ Pater Renata: *Edukacja muzealna. Muzea dla dzieci i młodzieży*. Kraków 2016, s. 8.

⁹ Por. Pearce Susan M.: *Museums, Objects, and Collections: A Cultural Study*. Washington D.C. 1993.

¹⁰ Świąch Jan: *Czy potrzebne...*, s. 110.

¹¹ O historii założonego w 1906 r. muzeum i jego zbiorach zob. Urban Jacek: *Muzeum katedralne na Wawelu*. „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 114–131.

¹² *wos/gma/: Płaszcz koronacyjny Stanisława Augusta Poniatowskiego odzyskał świetność* [online]. PAP, 10 listopada 2015 [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C429398%2Cpłaszcz-koronacyjny-stanisława-augusta-poniatowskiego-odzyskał-swietność.html>.



Ryc. 1. Christoph Joseph Werner mł., *Portret koronacyjny Stanisława Augusta Poniatowskiego* (1732–1798), 1764; w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, nr inw. MP 5821, fot. Piotr Ligier, MNW

1764 roku Stanisław August publicznie w tym płaszczu się pokazał. W następnych tygodniach i miesiącach pozował w nim do portretów. Nie wszystkie portrety były udane, np. obraz namalowany przez Christopha Josepha Wernera mł., który ma wartość przede wszystkim dokumentacyjną (ryc. 1). Artystycznie najlepszą z tych reprezentacji – pędzla Marcello Bacciarellego – król kazał wielokrotnie przez niemal całe panowanie powielać, aby propagować pożądany wizerunek majestatu (ryc. 2). Styl portretu nawiązuje do znanych przedstawień królów francuskich: Ludwika XIV i Ludwika XV, stworzonych przez Hyacinthe'a Rigauda, które stały się standardem monarszym w XVIII-wiecznej Europie. Bacciarelli przedstawił polskiego monarchę bez kryzy występującej w obrazie Wernera, która zapewne mu powagi nie dodała. Poza tym na stole jest wyimaginowana na potrzeby wizerunku korona zamknięta, zamiast tak zwanej korony Bolesława Chrobrego, którą przedstawił Werner¹³.

Utrwaliła się narracja, że Stanisław August zerwał z tradycją nie tylko przez odbycie koronacji w kolegiacie św. Jana w Warszawie zamiast w katedrze wawelskiej, lecz także przez odrzucenie tradycyjnych szat koronacyjnych zbliżo-

nych do biskupich na rzecz płaszcza i wyśmiewanego ówczesnie stroju hiszpańskiego, który widzimy pod płaszczem. Cytując słowa Jana Ostrowskiego wypowiedziane podczas ponownego odsłonięcia płaszcza 10 listopada 2015 roku, „Stanisław August się na to nie zgodził i zaprojektował strój, który odbierano jako hiszpański oraz płaszcz o zupełnie innym kształcie niż dotychczasowe okrycia”¹⁴. Tymczasem z opisów pamiętnikarzy oraz z dokumentalnej spuścizny koronacji wynika, że strój hiszpański król włożył dopiero po uroczystości, podobnie jak kapelusz z piórami, ledwie widoczny na stole w obrazie Wernera. Według Jerzego Gutkowskiego ten strój miał przypominać Zygmunta III, lecz zdaniem Małgorzaty Moźdzynskiej-Nawotki nawiązywał do obrazów van Dycka i Rubensa oraz przede wszystkim do wyobrażeń o królewskim bohaterze Henryku IV¹⁵.

W każdym razie król elekt został namaszczony w tradycyjnej białej koszuli, zanim włożono na niego albę, dalmatykę, kapę i koronę. Zachował się nawet rachunek za szczyte szat liturgicznych, przytoczony przez Gutkowskiego. Zapewne szaty wyglądały podobnie do kapy koronacyjnej Michała Korybuta Wiśniowieckiego, którą można także oglądać w Muzeum Katedralnym po jej udanej konserwacji w latach 2017–2020¹⁶. Stanisław August odszedł więc nie od tradycji sakralnej, lecz od stroju narodowego, w którym jego poprzednicy, w tym Sasi – August II i August III – ukazywali się poddanyom po uroczystości.

Właśnie o taki wizerunek zadbał August III. W słynnym portrecie pędzla Louisa de Silvestre'a, powielanym nie tylko na płótnach, lecz także w postaci miśnięńskich figurek, monarcha przypominał odbiorcom, że po swojej pospiesznie zorganizowanej koronacji w Krakowie (kiedy z konieczności sięgnięto po insygnia zastępcze) pokazał się przez trzy mroźne, styczniowe dni z podgoloną głową w stroju narodowym (ryc. 3). Gwoli ścisłości, jest to strój Orderu Orła Białego, ustawionego przez jego ojca Augusta II. Nienoszony na portrecie, lecz spoczywający obok na krześle niebieski płaszcz można teraz podziwiać w Galerii Sztuki Dawnej Muzeum Narodowego w Warszawie. Jest w znacznie lepszym stanie niż płaszcz Stanisława Augusta. Ostatnio

¹³ Juszcak Dorota: „Malarski zbiór Stanisława Augusta”. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski. Warszawa 2020, s. 230–245; eadem: *Marcello Bacciarelli. Najpiękniejsze portrety*. Warszawa 2018, s. 120–124. Katalog wystawy na Zamku Królewskim w Warszawie, 8 czerwca – 9 września 2018 r.

¹⁴ Cyt. za: woś/gmał: *Płaszcz koronacyjny Stanisława Augusta...*

¹⁵ Gutkowski Jerzy: *Strój koronacyjny Stanisława Augusta*. „Kronika Zamkowa” 2000, nr 39, s. 51–61; Moźdzynska-Nawotka Małgorzata: *Królewska maskarada, czyli rozwiązanie zagadki tzw. hiszpańskiego stroju koronacyjnego Stanisława Augusta*. „Kronika Zamkowa. Roczniki” 2014, nr 1, s. 133–148.

¹⁶ *Konserwacja kapy koronacyjnej królów zakończona! Projekt realizował UPJPII 11 VIII 2020* [online]. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, 12 sierpnia 2020 [dostęp 17 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://upjpi2.edu.pl/aktualnosci/konserwacja-kapy-koronacyjnej-krolow-zakonczone-projekt-realizowal-upjpii-11-viii-2020-1525.html>.



Ryc. 2. Marcello Bacciarelli, *Stanisław August w stroju koronacyjnym*, 1767–1771; w zbiorach Zamku Królewskiego w Warszawie – Muzeum, nr inw. ZKW/2729, fot. Andrzej Ring, Lech Sandzewicz

płaszcz Augusta III zainspirował artystę Łukasza Stokłosę do przedstawienia go jako niezwykle pięknego przedmiotu

muzealnego, wyłaniającego się z mroków bezpowrotnie zaginionej, sakralnej i majestatycznej przeszłości¹⁷.

Pokutuje jeszcze inna narracja związana z tymi portretami, a mianowicie, że gdy Niemiec Wettin koronował się po sarmacku, Polak Poniatowski koronował się po europejsku. Coś w tym jest, jak pokazał Jerzy Dygdała¹⁸. Jednak, kiedy porównujemy dwa płaszcze, dostrzegamy, że płaszcz Augusta III ma wyhaftowane rośliny, podczas gdy płaszcz Stanisława Augusta zdobią orły, będące symbolami narodowymi.

Czy płaszcz Poniatowskiego wrócił do Krakowa po koronacji wraz z koroną, berłem i innymi insygniami i regaliami? Czy przeciwnie – został w Warszawie, aby służyć portrecistom? Być może zostałby odnotowany w inwentarzu zamku warszawskiego albo zamku wawelskiego¹⁹. Inaczej niż regalia ze skarbca na Wawelu król mógłby uważać go za swoją własność. Podobnie jak płaszcz i inne zastępcze insygnia Augusta III, które zostały przechowane w Dreźnie, zanim w 1924 roku potomek przedostatniego króla Rzeczypospolitej wystawił je na sprzedaż. Muzeum Narodowe w Warszawie kupiło je rok później na licytacji w Wiedniu²⁰.

Płaszcz Stanisława Augusta stał się obiektem plotek wiosną 1792 roku, kiedy Sejm Wielki zdecydował o uroczystych obchodach pierwszej rocznicy Konstytucji 3 maja. Według pierwotnych planów Stanisław August miał wystąpić w pełnych regaliach, włącznie z koroną. Okazało się jednak, jak złośliwie zrelacjonował dyplomata rosyjski w Warszawie Jakow Bułhakow 29 lutego 1792 roku, że król obawiał się, że „nie stałoby się czasu na wyhaftowanie nowego stroju, stary już dawno pogryzły mole”²¹. 15 marca dyplomata uzupełnił informację: „Koronę, berło i resztę insygniów mają sprowadzić z Krakowa; płaszcz i resztę stroju królewskiego tu się wyszywają na zupełne podobieństwo tych, które służyły do koronacji”²². Jednak już sześć dni później gazетка pisana roznosiła wieść, że król dał się przekonać swojemu bratu Michałowi i siostrze Izabeli, aby nie nosić podczas uroczystości korony i nowo wyhaftowanych szat. 28 marca austriacki *chargé d'affaires* donosił swojemu dworowi o tej decyzji²³. Podczas obchodów 3 maja 1792 roku król ubrany był w jasne suknie i kapelusz, a nie w strój hiszpański, płaszcz i koronę²⁴.

¹⁷ Jankowska-Marzec Agnieszka: „*Sol victus*”. *Prezentacja obrazów Łukasza Stokłosy* [online]. Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, 2019 [dostęp 2 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://wawel.krakow.pl/wystawa-czasowal-sol-victus-prezentacja-obrazow-lukasza-stoklosy>.

¹⁸ Dygdała Jerzy: *Wizerunek barokowego sarmaty i oświeconego Europejczyka, czyli August III Wettin i Stanisław August Poniatowski*. „*Wiek Stary i Nowy*” 2014, nr 6, s. 38–57; por. Roćko Agata: *Kontusz i frak. O symbolice stroju w XVIII-wiecznej literaturze*. Warszawa 2015.

¹⁹ Brak płaszcza w: *Inventaire du Château Royal de Varsovie de 1795 / Inwentarz Zamku Królewskiego w Warszawie z 1795 roku*. Przeł. i oprac. Natalia Ładyka. Warszawa 1997.

²⁰ Rożek Michał: *Polskie koronacje i korony*. Kraków 1987,

s. 142–143; *Płaszcz koronacyjny Augusta III*, nr inw. SZT 3061 MNW [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/zbiory/403162>.

²¹ Dziennik Bułhakowa ministra rosyjskiego w Warszawie 1791–1792. W: *Dziela ks. Waleryana Kalinki*. T. 2. *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta*. Cz. 2. *Dokumenty do historii drugiego i trzeciego podziału*. Wyd. 2. Kraków 1891, s. 313–314.

²² Ibidem, s. 326.

²³ Butterwick Richard: *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788–1792*. Przeł. z jęz. ang. Marek Ugniewski. Wyd. 2. Kraków 2019, s. 758.

²⁴ Sawicka Franciszka: *Uroczystości dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 maja*. W: „*Rok monarchii konstytucyjnej*”. *Piśmiennictwo polskie lat 1791–1792 wobec Konstytucji 3 maja*. Red. Teresa Kostkiewiczowa. Warszawa 1992, s. 180.



Ryc. 3. Louis de Silvestre (warsztat), *August III (1696–1763) – portret*, 1737; w zbiorach Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, nr inw. Wil.1153, fot. Zbigniew Reszka, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie

Z tych i innych ówczesnych opisów wyzierają wątpliwości, czy płaszcz przechowywany w Muzeum Katedralnym jest tym samym, który nosił król w 1764 roku, czy raczej został stworzony wiosną 1792 roku? Skłoniłbym się ku drugiej hipotezie, ale nie można wykluczyć, że szkody spowodowane przez owady w przechowywanym płaszczu faktycznie powstały przed 1792 rokiem, a jest to oryginał z 1764 roku. Złośliwą plotkę roznoszoną przez Bułhakowa można wszakże interpretować na niejeden sposób.

Zwróćmy jednak uwagę na okoliczność, że to biskup krakowski Jan Paweł Woronicz umieścił płaszcz w gabinecie historycznym w pałacu biskupim przy ulicy Franciszkańskiej w 1818 roku (ocalono go podczas pożaru pałacu w 1850 roku)²⁵. Jak wiadomo, Prusacy ograbili skarbiec koronny na Wawelu podczas ich okupacji Krakowa między 1794 a 1796 rokiem. Przetopili skradzione metalowe przedmioty w 1809 roku²⁶. Niestety to wszystko, co się szczęśliwie zachowało z polskich regaliów i insygniów i trafiło do innych kolekcji, w tym do Muzeum Katedralnego, to są okruchy.

Jak Woronicz wszedł w posiadanie płaszcza? Czy ktoś naprawdę uratowałby go przed kradzieżą przez Prusaków z krakowskiego skarbcza koronnego, aby dwadzieścia lat później podarować go nowemu biskupowi? Bardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem byłoby, że ksiądz kanonik Woronicz rezydujący w Warszawie właśnie tam uratowałby

płaszcz, zapewne w latach dziewięćdziesiątych XVIII wieku. Czy uratował pogryziony przez mole stary płaszcz, który miał służyć za wzór przy szyciu nowego, ostatecznie niewykonanego, czy uratował nowy płaszcz, wykonany wiosną 1792 roku? Przy obecnym stanie badań naukowych tego nie wiemy.

Niezależnie od odpowiedzi na te pytania, odkąd płaszcz Stanisława Augusta został eksponatem w gabinecie historycznym biskupów krakowskich, uzyskał nową funkcję. Pozostał atrybutem sakralnego majestatu królewskiego, ale został również pamiątką minionej państwowości. Pamiątką tym cenniejszą, że pruski zaborca zabrał i zniszczył większość regaliów i insygniów. Służył jako wzór – jak ustaliła Marta Marek – Włodzimierzowi Tetmajerowi w symbolicznym dziele *Zmartwychwstanie*, namalowanym między około 1915 a 1921 rokiem. Otóż płaszcz karmazynowy ze złotymi orłami okrywa dziewczynę będącą personifikacją Polski, która powstaje z sarkofagu w asyście anioła, królów i bohaterów z narodowego panteonu²⁷. W zasadzie uratowany płaszcz pełni tę zaszczytną funkcję do dziś, choć nadal niektórym może być nie w smak, że to akurat Stanisława Augusta płaszcz koronacyjny.

Tymczasem spektakularny płaszcz Jana III Sobieskiego, który jest przechowywany w Skarbcu Koronnym na Wawelu, świadczy o przyjęciu króla bohatera w poczet kawalerów Orderu Świętego Ducha przez Ludwika XIV²⁸. A więc płaszcz francuskiego orderu, choćby najbardziej prestiżowego, nie może pełnić tej samej funkcji w polskiej pamięci narodowej, co płaszcz koronacyjny z polskimi orłami.

Wnioski

Spróbuję wyciągnąć wnioski wypływające z tego przykładu. Obiekty przechowywane w muzeum wymagają badań naukowych pod kątem ich konstrukcji, kondycji i proveniencji, ale także ich funkcji, które najczęściej z upływem lat ulegały zmianom. Niektóre wyjątkowe obiekty, tak jak regalia i insygnia koronacyjne, od razu zostały stworzone, aby dać świadectwo splendoru, bogactwa, piękna, symboliki i nawet świętości. O takie obiekty zadbano – mniej lub bardziej – od chwili ich stworzenia, choć niestety w przypadku Polski wojny, zabory i okupacje

²⁵ Zob. Passowicz Wacław: *Prekursorzy muzealnictwa – Jan Paweł Woronicz*. „Krzysztofory. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1985, z. 12, s. 13–16.

²⁶ Rożek Michał: *Polskie koronacje...*, s. 97–106.

²⁷ Marek Marta, Hapanowicz Piotr: *Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu*. Kraków 2023, s. 288–289. Katalog wystawy w Muzeum Krakowa, Pałac Krzysztofory, 30 czerwca – 12 listopada 2023 r.

²⁸ *Płaszcz kawalera Orderu Św. Ducha*, nr inw. ZKnW-PZS 141 [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://cyfrowy.wawel.krakow.pl/obiekt/6114dc1370d6cc8c1206e6ab>; zob. *Splendour of the Crown Treasury: A Royal Legacy*. Kraków 2022. Publikacja przygotowana z okazji otwarcia stałej ekspozycji Skarbcza Koronnego na Wawelu.

sprawiły, że więcej skarbów zaginęło, aniżeli przetrwało. Takie przedmioty mają dalej za zadanie wywoływać piorunujące wrażenie na oglądających.

Inne obiekty, najróżniejszej proveniencji, były ongiś przechowywane i pokazywane uprzywilejowanym gościom w skarbcach lub gabinetach kuriozów monarchów i możnych. Nieraz zbierano i aranżowano je z neoplatoniskim wyzwaniem, aby dostrzegać wewnętrzną jedność i piękno ukryte pod różnorodnymi, nieraz dziwacznymi powierzchniami. Z czasem takie przedmioty były przechowywane i pokazywane w muzeach. Miały świadczyć o obecnym lub dawnym splendorze władców i wspólnoty (czasem wspólnoty własnej, czasem podbijanej, co świadczyłoby o potęgę zdobywcy).

Ta funkcja jest nadal aktualna, choć wiele kolekcji etnograficznych pochodzących z kolonialnych podbojów jest obecnie eksponowanych w odwróconym świetle postulatów dekolonizacji. Albowiem coraz głośniejsze są żądania, aby obiekty wróciły z gablot i magazynów Nowego Jorku, Paryża, Londynu czy Berlina do „swoich”, a te przedmioty, które pozostają w metropoliach byłych imperiów, mają raczej świadczyć o krzywdach wyrządzonych słabszym przez chwilowo silniejszym.

Natomiast jeszcze inne obiekty, zwłaszcza codziennego użytku, od rzeczy bardzo małych aż (na przykład) do lokomotyw w ocalałej parowozowni w Wolsztynie, najczęściej trafiają do muzeów, kiedy na skutek postępu technologicznego przestają być użyteczne i zaczynają zanikać – o ile komuś zależy na tym, aby pamięć i wiedza o nich przetrwała. Zwykle – choć nie zawsze – kiedy przedmioty zaczynają być oglądane, przestają być używane. Nieco górnolotnie, wtedy przechodzą z *profanum* do *sacrum*, dołączając się do obiektów, które były w *sacrum* od początku.

Jeszcze inne obiekty pochodzą z wykopalisk. Niemal natychmiast wchodzą do zbiorów muzealnych, ponieważ są śladami przeszłości zaginionej, a odzyskanej. Co prawda, większość wykopanych kawałków ceramiki (niezależnie od wieku) pozostanie w magazynach, zamiast trafić na wystawę.

Kolekcje tworzone są nie tylko odgórnie, lecz i oddolnie. Chyba działa muzealny instynkt, który prowadzi do powstawania prywatnych kolekcji i prywatnych muzeów, tudzież izb pamięci. Inspiruje też akcje społeczne zachęcające do przekazania rodzinnych pamiątek muzeom pu-

blicznym²⁹. W Cambridge czasem przechodzę obok sklepu z odkurzacami. Można w nim, owszem, kupić nowe, ale i naprawić stare. Witryna jest wypełniona starymi, kilkudziesięcioletnimi odkurzacami nie na sprzedaż. Przechodząc może słyszeć wiele radosnych okrzyków typu „moja babcia miała taki!”. Pierwsza wystawa czasowa w Muzeum Historii Polski opowiada o różnych drogach tworzenia jego kolekcji, a przeto o licznych małych i wielkich historiach³⁰.

Przedmioty przechowywane i udostępniane w muzeach można traktować nie tylko jak wyżej wspomniane kapsuły, lecz także jako portale, które prowadzą do miejsc i czasów mniej czy bardziej odległych od nas. Ta koncepcja musi być bliska czytelnikom książek J.K. Rowling o Harrym Potterze. Weźmy za przykład najslynniejszy i najcenniejszy obiekt w polskich zbiorach – obraz Leonarda da Vinci *Dama z gronostajem*. To tajemnicze dzieło, wciąż inspirujące autorki i autorów powieści historycznych i kryminalnych, może być punktem wyjścia do opowieści, ale też badań. Za pośrednictwem obrazu przenosimy się na dwór Ludovica Sforzy w Mediolanie, gdzie Cecylia Gallerani pozuje do portretu mistrzowi, który jeszcze nie przekroczył czterdziestki. Jest też asumptem do refleksji nad symboliką gronostaja, chętnie wykorzystywanego w królewskich płaszczach. Dzieje obrazu, pełne zaginięć i ponownych odkryć, od jego zakupu w Italii przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego przez jego peregrynacje między Puławami, Sieniawą, Krakowem, Dreznem, Berlinem a wiejską rezydencją Hansa Franka w Bawarii, są nie mniej fascynujące. Podobnie historia jego zakupu w 2016 roku dla narodu polskiego jako części muzealnej kolekcji książąt Czartoryskich, za 100 mln euro³¹.

Obiekty o wiele skromniejsze aniżeli przesławna *Dama z gronostajem* kryją nie mniejszy potencjał, dobry jako zaczątek opowieści. Od ponad dziesięciolecia obserwujemy istny wysyp książek i podcastów typu *Historia świata w stu obiektach*. Tę modę lansował w 2010 roku Neil MacGregor, ówczesny dyrektor British Museum w Londynie. BBC Radio 4 wyemitowało sto piętnastominutowych audycji z udziałem znanych naukowców obok MacGregora. Można je ściągnąć jako podcasty. Na końcu serii audycji wydano książkę, która stała się bestsellerem. Towarzyszący projekt partycypacyjny zaowocował tysiącami zgłoszeń przez publiczność kandydatur na kolejne obiekty. Wiele muzeów idzie w ślad tego pozornie prostego pomysłu³².

Przywołuję ten przykład, abyśmy mogli wyobrazić sobie jakość i ilość wiedzy naukowej, jakie realizacja takiego projektu wymaga. Aby przejść od obiektu do coraz szerszych kontekstów, w których obiekty powstawały, były używane, lub przechodziły z jednych rąk do drugich, wymagana jest współpraca między konserwatorami o różnych specjalizacjach a naukowcami o różnych profesjach. W zależności od obiektu archeolodzy, etnografowie, inżynierowie, literaturoznawcy, historycy sztuki, historycy nauki, historycy wojskowości, historycy religii mogą posiadać odpowiednią wiedzę naukową i kompetencje językowe.

Muzea powinny więc zatrudniać naukowców z różnych dyscyplin, ale także współpracować z naukowcami zatrudnionymi na uniwersytetach lub w akademiach nauk. Powinność działa także w drugą stronę – Zdzisław Noga

²⁹ Zob. np. *Małe i wielkie historie. Tworzenie kolekcji Muzeum Historii Polski*. Red. Robert Kostro. Warszawa 2023, s. 25–27.

³⁰ *Ibidem*, s. 7, 9.

³¹ *Dama z gronostajem – portret Cecylii Gallerani (ok. 1473–1536)* [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://zbiory.mnk.pl/pl/wyniki-wyszukiwania/katalog/157417>; Rostkowski Marek: *Gry o Damę*. Kraków 1994.

³² MacGregor Neil: *A History of the World in 100 Objects*. London 2012; *A History of the World in 100 Objects* [online]. BBC, 2024 [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.bbc.co.uk/programmes/b00nrt2/episodes/downloads>; zob. Grincheva Natalia: *Museum Diplomacy in the Digital Age*. London–New York 2021, pp. 67–102.

słusznie pisze, że „wsparcie ze strony akademickiego środowiska historycznego powinny uzyskać licznie powstające w ostatnich dekadach muzea, zwłaszcza mniejsze, które nie mają wystarczającego zaplecza merytorycznego”³³. Z tej dwustronnej imperatywy wynika interdyscyplinarność, która w zespołowej pracy muzealnej powinna być oczywista. Natomiast w akademiach nauk oraz na uniwersytetach stale odradza się tendencja do coraz węższych specjalizacji i do asekuranckiego stworzenia barier – biurokratycznych, finansowych, językowych, ideologicznych i towarzyskich – między tymi specjalizacjami. Nawet podczas burzenia jednych murów, buduje się nowe.

Ponadto należy walczyć z założeniem, że naukową wiedzę wytwarza się na uczelniach, a w muzeum „tylko” się ją stosuje. Nauka w muzeum to nie tylko kierunek studiów i nie tylko teoria muzeologii. Nauką są podstawowe badania archeologiczne, etnograficzne, historyczne, kulturoznawcze i inne, przeprowadzone i opublikowane przez przedstawicieli odpowiednich dyscyplin naukowych pracujących w muzeach.

Pomagają w tym wydawnictwa i czasopisma na wysokim poziomie, w których publikują nie tylko muzealnicy. Co więcej, w takich wydawnictwach i czasopismach muzealnicy nie piszą tylko o obiektach w ich zbiorach, ale szerzej – o czasoprzestrzeni, w której te przedmioty zostały stworzone lub funkcjonowały. Najlepsze katalogi wystaw zawierają odkrywcze teksty zarówno odnośnie do wystawionych obiektów i ich proveniencji, jak i realiów, w których te przedmioty powstały i funkcjonowały.

Muzea są idealnymi miejscami do wykoncypowania i prowadzenia interdyscyplinarnych projektów zespołowych, jak np. o socjotopografii Krakowa³⁴. Dobre muzea powinny zapewnić pracownikom czas na badania własne, dając im szeroką autonomię w wyborze tematyki. Za sukcesem w nauce, zdobywaniem kolejnych stopni naukowych i kwalifikacji powinny iść premie i awanse. Korzystać z takiej polityki wydaje się oczywista: w wyniku prowadzenia otwartych badań naukowych rodzą się pomysły nowego ujęcia tematów, które mogłyby wyglądać na dobrze przetarte. Takie twórcze ujęcia mogą inspirować nowe wystawy i nowe sposoby angażowania publiczności, toteż mogą prowadzić do nowych inwestycji rozwojowych.

Muzeum Krakowa ma 19 oddziałów, które prężnie działają naukowo. Niestety w wielu muzeach (bynajmniej nie tylko najmniejszych) uważa się, że uprawianie badań naukowych jest zbędnym luksusem, na który instytucji nie stać. A przecież w muzeach jest nad czym pracować naukowo. Muzea, podobnie jak archiwa i biblioteki, gromadzą źródła (które pojmuję za Markiem Blochem pojemnie – jako ślad w czasie)³⁵. Na ogół w muzeach jest mniej dokumentów pisanych aniżeli w bibliotekach i archiwach, lecz więcej obiektów. Do nich pracownicy tych muzeów mają uprzywilejowany dostęp. Stąd muzea bywają naturalnymi siedzibami badań nad kulturą materialną, co ma mocny związek z historią społeczną i historią gospodarczą, aczkolwiek sfera niematerialna nie jest poza zasięgiem³⁶.

Większość przechowanych obiektów nie jest ekspozycyjna w danym czasie. Można nawet obawiać się, aby charakterystyczny dla współczesnego muzealnictwa proces

przerzedzania wystaw nie poszedł jeszcze dalej. Tym ważniejsza staje się zasada, że zbiory są łatwo dostępne dla także muzealników i naukowców spoza danej instytucji. *Thesaurus Cracoviensis*, będący oddziałem Muzeum Krakowa, jest ciekawym przykładem udostępniania zbiorów magazynowych dzięki odpowiednio zaprojektowanym meblom oraz przeszklonym pomieszczeniom³⁷. Obiektów w magazynach starczy dla wszystkich zainteresowanych. Jak każde źródło, przedmioty te wymagają krytycznej analizy i interpretacji, zanim staną się wiedzą. Twórczej współpracy między naukowcami zatrudnionymi w muzeach a pracownikami naukowymi uczelni i akademii mogą też służyć interdyscyplinarne warsztaty, seminaria i konferencje organizowane w muzeach. Dobrze rokującym przedsięwzięciem wydaje się podpisanie umowy o współpracy pomiędzy Zamkiem Królewskim na Wawelu a powstałym w 2017 roku Zespołem do Badań nad Dworami i Elitami Władzy³⁸.

To prawda, że w imię społecznej partycypacji i służby publiczności muzea gonią za statystyką zwiedzających. Jeśli to są publiczne muzea, na podstawie tych liczb są w różnych krajach rozliczane przez ministerstwa kultury oraz samorządy (choć polska ustawa mówi najpierw o gromadzeniu, opracowywaniu i przechowywaniu, a dopiero na dziewiątym miejscu o zapewnianiu właściwych warunków zwiedzania oraz korzystania ze zbiorów i zgromadzonych informacji)³⁹. W obliczu takiej presji mogą być podejmowane decyzje, aby wybrać efekciarstwo i bezpieczne, wypróbowane tematy, zamiast postawić publiczność przed trudniejszymi problemami. Wiadomo, że jakość nie zawsze idzie w parze z ilością. Wiadomo też, że czasu i pieniędzy nigdy nie dość, kiedy terminy gonią.

Jednak brak możliwości rozwoju naukowego przez pracowników – nie mówię teraz o Muzeum Krakowa, rzecz

³³ Noga Zdzisław: *Odpowiedź na ankietę*. „Kwartalnik Historyczny” 2021, R. 128, z. 1, s. 283.

³⁴ Niezabitowski Michał: *Socjotopografia Krakowa 1257–1939. Program naukowy Muzeum Krakowa. Geneza, zakres, perspektywy*. „Krzysztofor”. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2022, z. 40, s. 25–34.

³⁵ Zob. Bloch Marc: *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*. Przeł. Wanda Jedlicka. Wyd. 2. Kęty 2009.

³⁶ Np. konferencja *Niematerialne dziedzictwo kulturowe w teorii i w praktyce*, Muzeum Krakowa i Instytut Etnologii i Antropologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, 8–9 listopada 2021 r.

³⁷ *Thesaurus Cracoviensis* [online]. Muzeum Krakowa, 2024 [dostęp 1 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/thesaurus-cracoviensis>.

³⁸ *Współpraca między Zamkiem Królewskim na Wawelu a Zespołem do Badań nad Dworami i Elitami Władzy* [online]. Uniwersytet Śląski w Katowicach, 23 lutego 2024 [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://us.edu.pl/instytut/ih/2024/02/23/wspolpraca-miedzy-zamkiem-krolewskim-na-wawelu-a-zespolem-do-badan-nad-dworami-i-ELITAMI-wladzy/>.

³⁹ *Ustawa o muzeach*. Dz.U. 2022.0.385 t.j. – *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach* [online]. LexLege [dostęp 1 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://lexlege.pl/ustawa-o-muzeach/>.

jasna – może spowodować, że muzea, podobnie jak biblioteki i archiwa, mogą być traktowane przez aspirujących naukowców jak tymczasowe przystanie, zanim zdobędą upragnioną pracę na uczelniach. Tam najczęściej nie tylko jest większa możliwość prowadzenia własnych badań, ale też bywa, że z zatrudnieniem wiąże się większy prestiż. A najsmutniej byłoby, gdyby muzealnicy pomyśleli, że skoro im się nie udało, to są gorsi od dawnych koleżanek i kolegów, którzy dostali etaty na uniwersytetach i akademiach. Taka sytuacja nie służyłaby ani muzeom, ani nauce, ani społeczeństwu.

Co prawda dochodzi nadal do łączenia pracy w muzeum z pracą na uczelni. Oby jednak praca w muzeum była bardziej satysfakcjonująca... A może być. Jeszcze raz podkreślam inspiracje, które może dać praca interdyscyplinarna jako wręcz zakodowana w muzealnych zadaniach zespołowych. Nie chodzi mi o deprecjonowanie uniwersytetów, ale tam też się goni za statystykami (za liczbą studentów, za liczbą arbitralnie ustalonych punktów za publikacje, za sumami uzyskanymi w grantach). O zawiloci polityki akademickiej lepiej nie wspominać... Zaryzykowałbym twierdzenie, że z publicznością i ze studentami, którzy chcą rozwijać się intelektualnie i kulturalnie, chodząc do muzeów, galerii i teatrów, pracuje się wyśmienicie. Wszyscy znamy zasadę, że uczymy się najlepiej, ucząc innych. Publiczność weryfikuje wiedzę naukową w muzeach nawet szybciej i bezpośrednio, aniżeli weryfikują ją na uczelniach studenci.

W Muzeum Krakowa wszystko, co łączy się z przeszłością, teraźniejszością i nawet z przyszłością Krakowa, stanowi pola naukowe niemal bez ograniczeń, biorąc pod uwagę obecną wielkość, dynamiczność i różnorodność miasta i jego doniosłą rolę dziejową. Daje to optykę krakowską na świat, a myśląc o pewnym absolwencie Uniwersytetu Jagiellońskiego, nawet na wszechświat.

Bibliografia

Prace niepublikowane

Juszczak Dorota: „Malarski zbiór Stanisława Augusta”. Rozprawa doktorska, Uniwersytet Warszawski. Warszawa 2020

Opracowania

- Bahlawan Natalia et al.: Czy uniwersytetom potrzebne są muzea?. W: *Więcej niż muzeum. Szkice ofiarowane Profesorowi Janowi Świąchowowi*. Red. Janusz Barański, Katarzyna Maniak, Stanisława Trebunia-Staszek. Kraków 2022, s. 55–69
- Blanning Timothy C.W.: The Commercialization and Sacralization of European Culture in the Nineteenth Century. In: *The Oxford Illustrated History of Modern Europe*. Ed. Timothy C.W. Blanning. Oxford 2001, pp. 120–147
- Bloch Marc: *Pochwała historii, czyli o zawodzie historyka*. Przeł. Wanda Jedlicka. Wyd. 2. Kęty 2009
- Butterwick Richard: *Polska rewolucja a Kościół katolicki 1788–1792*. Przeł. z jęz. ang. Marek Ugniewski. Wyd. 2. Kraków 2019
- Dreścik Jan Jakub: *Świątynia pamięci*. „Zarządzanie w Kultuże” 2005, nr 6, s. 209–218
- Dygdała Jerzy: *Wizerunek barokowego sarmaty i oświeconego Europejczyka, czyli August III Wettyn i Stanisław August Poniatowski*. „Wiek Stary i Nowy” 2014, nr 6, s. 38–57
- Dziela ks. Waleryana Kalinki. T. 2. *Ostatnie lata panowania Stanisława Augusta. Cz. 2. Dokumenta do historii drugiego i trzeciego podziału*. Wyd. 2. Kraków 1891
- Folga-Januszewska Dorota: *Muzeologia, muzeografia, muzealnictwo*. „Muzealnictwo” 2006, nr 47, s. 9–14
- Grincheva Natalia: *Museum Diplomacy in the Digital Age*. London–New York 2021
- Gutkowski Jerzy: *Strój koronacyjny Stanisława Augusta*. „Kronika Zamkowa” 2000, nr 39, s. 51–61
- Inventaire du Château Royal de Varsovie de 1795 / Inwentarz Zamku Królewskiego w Warszawie z 1795 roku*. Przeł. i oprac. Natalia Ładyka. Warszawa 1997
- Juszczak Dorota: *Marcello Bacciarelli. Najpiękniejsze portrety*. Warszawa 2018
- Key Concepts of Museology*. Ed. André Desvallées, François Mairesse. Transl. from the French version by Suzanne Nash. Paris 2010
- MacGregor Neil: *A History of the World in 100 Objects*. London 2012
- Małe i wielkie historie. Tworzenie kolekcji Muzeum Historii Polski*. Red. Robert Kostro. Warszawa 2023
- Marek Marta, Hapanowicz Piotr: *Włodzimierz Tetmajer. Siła barw i temperamentu*. Kraków 2023
- Możdżyńska-Nawotka Małgorzata: *Królewska maskarada, czyli rozwiązanie zagadki tzw. hiszpańskiego stroju koronacyjnego Stanisława Augusta*. „Kronika Zamkowa. Roczniki” 2014, nr 1, s. 133–148
- Niezabitowski Michał: *Socjotopografia Krakowa 1257–1939. Program naukowy Muzeum Krakowa. Geneza, zakres, perspektywy*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 2022, z. 40, s. 25–34
- Noga Zdzisław: *Odpowiedź na ankietę*. „Kwartalnik Historyczny” 2021, R. 128, z. 1, s. 280–283
- Passowicz Wacław: *Prekursorzy muzealnictwa – Jan Paweł Woronicz*. „Krzysztoforzy. Zeszyty Naukowe Muzeum Historycznego Miasta Krakowa” 1985, z. 12, s. 13–16
- Pater Renata: *Edukacja muzealna. Muzea dla dzieci i młodzieży*. Kraków 2016
- Pearce Susan M.: *Museums, Objects, and Collections: A Cultural Study*. Washington D.C. 1993
- Pomian Krzysztof: *Muzeum. Historia światowa*. T. 1. *Od skarbcza do muzeum*. Gdańsk 2023
- Ročko Agata: *Kontusz i frak. O symbolice stroju w XVIII-wiecznej literaturze*. Warszawa 2015
- Rostworowski Marek: *Gry o Damę*. Kraków 1994
- Rożek Michał: *Polskie koronacje i korony*. Kraków 1987
- Sawicka Franciszka: Uroczystości dla uczczenia pierwszej rocznicy Konstytucji 3 maja. W: *Rok monarchii konstytucyjnej*. *Piśmiennictwo polskie lat 1791–1792 wobec Konstytucji 3 maja*. Red. Teresa Kostkiewiczowa. Warszawa 1992, s. 177–194

Splendour of the Crown Treasury: A Royal Legacy. Kraków 2022

Święch Jan: *Czy potrzebne są muzea uczelniane?* „Opuscula Musealia” 2018, vol. 25, s. 109–114

Urban Jacek: *Muzeum katedralne na Wawelu*. „Muzealnictwo” 2008, nr 49, s. 114–131

Strony internetowe

A History of the World in 100 objects [online]. BBC, 2024 [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.bbc.co.uk/programmes/b00nrtd2/episodes/downloads>

Dama z gronostajem – portret Cecylii Gallerani (ok. 1473–1536) [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://zbiory.mnk.pl/pl/wyniki-wyszukiwania/katalog/157417>

Jankowska-Marzec Agnieszka: „*Sol victus*”. *Prezentacja obrazów Łukasza Stokłosa* [online]. Zamek Królewski na Wawelu – Państwowe Zbiory Sztuki, 2019 [dostęp 2 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://wawel.krakow.pl/wystawa-czasowa/sol-victus-prezentacja-obrazow-lukasza-stoklosy>

Konserwacja kapy koronacyjnej królów zakończona! Projekt realizował UPJPiI 11 VIII 2020 [online]. Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie, 12 sierpnia 2020 [dostęp 17 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://upjp2.edu.pl/aktualnosci/konserwacja-kapy-koronacyjnej-krolow-zakonczona-projekt-realizowal-upjp-i-11-viii-2020-1525.html>

Płaszcz kawalera Orderu Św. Ducha, nr inw. ZKnW-PZS 141 [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://cyfrowy.wawel.krakow.pl/obiekty/6114dc1370d6cc8c1206e6ab>

Płaszcz koronacyjny Augusta III, nr inw. SZT 3061 MNW [online]. [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <http://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/zbiory/403162>

Thesaurus Cracoviensis [online]. Muzeum Krakowa, 2024 [dostęp 1 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://muzeumkrakowa.pl/oddzialy/thesaurus-cracoviensis>

Ustawa o muzeach. Dz.U. 2022.0.385 t.j. – Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach [online]. LexLege [dostęp 1 marca 2024]. Dostępny w internecie: <https://lexlege.pl/ustawa-o-muzeach/>

Woolsthorpe Manor [online]. [dostęp 17 lutego 2024]. Dostępny w internecie: www.nationaltrust.org.uk/visit/nottinghamshire-lincolnshire/woolsthorpe-manor

wos/ gma/: *Płaszcz koronacyjny Stanisława Augusta Poniatowskiego odzyskał świetność* [online]. PAP, 10 listopada 2015 [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C429398%-2Cplaszcz-koronacyjny-stanislaw-augusta-poniatowskiego-odzyskal-swietnosc.html>

Współpraca między Zamkiem Królewskim na Wawelu a Zespołem do Badań nad Dworami i Elitami Władzy [online]. Uniwersytet Śląski w Katowicach, 23 lutego 2024 [dostęp 23 lutego 2024]. Dostępny w internecie: <https://us.edu.pl/institut/ih/2024/02/23/wspolpraca-miedzy-zamkiem-krolewskim-na-wawelu-a-zespolem-do-badan-nad-dworami-i-elitami-wladzy/>